



Sygn. akt V CSK 488/07

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)*

*SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)*

*SSN Barbara Myszka*

w sprawie z powództwa Banku (...) S.A. w K.

przeciwko „P.(...)” Spółce z o.o. w M. i G. K.-Ś.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 marca 2008 r.,

skarg kasacyjnych: pozwanej „P.(...)” Spółki z o.o. w M. i pozwanej G. K.-Ś.

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 maja 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. uchyła zaskarżony wyrok w stosunku do pozwanej „P.(...)” spółki z o.o. w M. i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 stycznia 2007 r., sygn. akt I C (...), w ten sposób, że w odniesieniu do wymienionej pozwanej oddala powództwo (pkt II i IV) i uchyła orzeczenie o kosztach procesu (pkt V i VI); zasądza od powódki na rzecz tej pozwanej kwotę 12.600 zł (dwanaście tysięcy sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje,**
- 2. oddala skargę kasacyjną pozwanej G. K.-Ś.,**

- 3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej „P.(...)”spółki z o.o. w M. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 9 stycznia 2007 r. wydanym w sprawie z powództwa Banku (...) SA w K. przeciwko „P.(...)” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M. i G. K.-Ś. uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym i zasądził na rzecz powódki od obu pozwanych solidarnie kwotę 338.850,03 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2006 r. oraz od pozwanej spółki „P.(...)” kwotę 21.532,50 euro z odsetkami 1,8-krotności stopy odsetek ustawowych w stosunku rocznym od kwoty 360.382,53 euro od dnia 13 kwietnia 2006 r. i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę tego rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Powódka udzieliła wspólnikom spółki cywilnej D. T. oraz E. Ś. kredytu inwestycyjnego w wysokości 380.000 euro na podstawie zawartej z nimi w dniu 3 września 2001 r. umowy nr (...). W umowie tej określone zostały szczegółowo warunki sałaty kredytu. Przewidziano także, że bank może ją wypowiedzieć w całości lub w części i wezwać kredytobiorców do spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami m.in. w razie zagrożenia terminowej spłaty kapitału lub odsetek z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorców (np. upadłości, likwidacji). Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowił weksel *in blanco* wystawiony przez kredytobiorców. Weksel ten poręczyła pozwana G. K.-Ś., wyrażając zgodę na jego wypełnienie wobec niej na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia wystawców.

Kredytobiorcy wykorzystali całą postawioną do ich dyspozycji kwotę kredytu. Z dniem 5 lutego 2002 r. spółka cywilna, której wspólnikami byli D. T. i E. Ś., uległa przekształceniu w spółkę jawną pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Uługowe „E.(...)” spółka jawna. Na podstawie umowy z dnia 30 lipca 2004 r. do długu wynikającego z umowy kredytowej nr (...) przystąpiła „P.(...)” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. Kredyt nie był spłacany zgodnie z ustalonymi warunkami. W dniu 1 grudnia 2005 r. ogłoszona została upadłość Przedsiębiorstwa Handlowo-Uługowego „E.(...)”, E. Ś. spółka jawna oraz jej wspólników D. T. i E. Ś. Powódka wypełniła weksel zabezpieczający spłatę kredytu na sumę zadłużenia na dzień

ogłoszenia upadłości kredytobiorcy i wezwała pozwaną G. K.-Ś. do jego wykupienia. Pismem z dnia 16 stycznia 2006 r. poinformowała spółkę „P.(...)” o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Jednocześnie wezwała pozwanych, jako dłużników solidarnych, do uregulowania należności z tytułu nie spłaconego kredytu. W dniu 6 marca 2006 r. zgłosiła wierzytelność z tego tytułu do masy upadłości.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione wobec obu pozwanych. Wskazał, że odpowiedzialność G. K.-Ś. wynika z poręczenia wekslowego zabezpieczającego spłatę kredytu udzielonego na podstawie umowy nr (...), natomiast spółki „P.(...)” - z przystąpienia do długu Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego „E.(...)”, E. Ś. spółki jawnej i przyjęcia na siebie odpowiedzialności solidarnej z dłużnikiem.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanych wskazującego na nieważność umowy przystąpienia do długu wskutek złożenia oświadczenia woli przy jej zawieraniu przez jednego tylko członka zarządu spółki „P.(...)”, tj. z naruszeniem zasad jej reprezentacji. Stwierdził, że w chwili zawierania powyższej umowy zarząd spółki był jednoosobowy i – zgodnie z postanowieniami statutu - sprawujący ten zarząd M. S. był uprawniony do reprezentowania jej samodzielnie. Uchwała z dnia 7 lipca 2004 r., powołująca w skład zarządu spółki drugiego jej członka, ujawniona została w Krajowym Rejestrze Sądowym dopiero 8 listopada 2004 r.

Odnosząc się do zarzutu pozwanych kwestionującego wymagalność dochodzonych roszczeń z tytułu wszystkich nie spłaconych rat kredytu, Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do dyspozycji art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości. Z dniem 1 grudnia 2005 r. zobowiązania wynikające z umowy kredytowej stały się zatem wymagalne wobec pozwanych. Podkreślił przy tym, że powódka wypowiedziała umowę o udzielenie kredytu nie z uwagi na ogłoszenie upadłości kredytobiorcy, ale z przyczyny określonej w § 8 tej umowy, tj. niespłacenia rat kredytu w oznaczonych terminach. Zapis umowy przewidujący taką możliwość nie może być uznany za nieważny w świetle art. 83 Prawa upadłościowego i naprawczego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 maja 2007 r. oddalił apelację pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego, aprobując w całej rozciągłości przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia ustalenia faktyczne oraz ich ocenę prawną.

W skargach kasacyjnych opartych na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. wypełnionych jednobrzmiącymi zarzutami pozwani podnieśli naruszenie:

- art. 205 § 1 k.s.h. przez jego błędna wykładnię i przyjęcie, że czynność prawna działana z naruszeniem reprezentacji jest ważna oraz powołanie członka zarządu jest skuteczne dopiero z chwilą wpisu w rejestrze;
- art. 83 i art. 91 w związku z art. 84 i art. 369 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze w związku z art. 366 § 1 k.c. przez błędna wykładnię i przyjęcie, że istota odpowiedzialności solidarnej wobec faktu ogłoszenia upadłości dłużnika głównego przemawia za uznaniem wymagalności świadczenia wobec współdłużników solidarnych oraz że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o udzielenie kredytu po ogłoszeniu upadłości jest ważne i skuteczne
- art. 217 § 2 w związku z art. 227 i art. 495 § 3 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych strony pozwanej o dopuszczenie dowodów załączonych do pisma z dnia 10 listopada 2006 r. oraz o przesłuchanie świadka R. I., a także o przesłuchanie w charakterze strony D. G.;
- art. 379 pkt 5 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania wynikającej z pozbawienia pozwanych możliwości obrony swoich praw wskutek przeprowadzenia rozprawy, oddalenia wniosków dowodowych i wydania wyroku mimo wypowiedzenia przez nich pełnomocnictwa i złożenia wniosku o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 9 stycznia 2007 r. do czasu ustanowienia nowego pełnomocnika i zaznajomienia się przez niego z aktami sprawy.

Powołując się na tak ujęte podstawy kasacyjne pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie apelacji i oddalenie powództwa w całości, bądź też uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oparcie przez skarżących skarg kasacyjnych na tych samych podstawach i identycznych zarzutach usprawiedliwia łączne odniesienie się do nich. Uwaga powyższa dotyczy także najdalej idących zarzutów, tj. zarzutów nieważności postępowania, wymagających - ze względu na konsekwencje ich ewentualnego uwzględnienia - rozważenia w pierwszej kolejności.

Skarżący słuszności zarzutów pozbawienia ich możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) upatrywali w przeprowadzeniu przez Sąd pierwszej instancji rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku mimo zgłoszonego wniosku o jej odroczenie

w związku z wypowiedzeniem pełnomocnictw dotychczasowemu pełnomocnikowi i zamiarem ustanowienia w jego miejsce innego. Tak sformułowany zarzut odnosi się zatem do postępowania przed sądem pierwszej instancji. Tymczasem – zgodnie z art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. - skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli prawidłowości stosowania prawa procesowego i materialnego przez sąd drugiej instancji. Wprawdzie Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, bierze pod rozwagę nieważność postępowania z urzędu, jednakże tylko w zakresie postępowania przed sądem drugiej instancji. Inaczej rzecz ujmując, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony w ramach kontroli kasacyjnej do badania, czy postępowanie przed sądem pierwszej instancji jest dotknięte nieważnością. Takie badanie, mające jednak charakter pośredni, byłoby możliwe, gdyby skarżący w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił sądowi odwoławczemu obrazę art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81 oraz z dnia 14 grudnia 2001 r., V CKN 556/00, nie publ.; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CKN 584/99, nie publ.). Uwzględnienie przez Sąd Najwyższy nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji wchodziłoby także w rachubę, gdyby w postępowaniu tym wystąpiły uchybienia powodujące jednocześnie nieważność postępowania oraz konieczność odrzucenia pozwu. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka jednak nie wystąpiła. Już z tych tylko względów podniesione przez skarżących zarzuty naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. nie mogły być uznane za uzasadnione.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że nawet gdyby skarżący zarzuty te sformułowali właściwie, umożliwiając Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie w sposób pośredni kontroli prawidłowości postępowania przed Sądem pierwszej instancji, to nie byłoby podstaw do ich uwzględnienia. Zgodnie z dominującym w judykaturze zapatrywaniem, pozbawienie strony możliwości obrony swych praw wywołujące nieważność postępowania ma miejsce wówczas, gdy zostaje ona faktycznie pozbawiona możliwości działania nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, jeżeli skutki tego uchybienia nie mogły być usunięte przed wydaniem wyroku w danej instancji (por. m. in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220; z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, nie publ.; z dnia 10 lipca 2002, II CKN 822/00, nie publ.; z dnia 10

czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66). Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Przyjmuje się przy tym, że o nieważności postępowania z omawianej przyczyny można mówić wtedy, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania sądu, nie zaś w sytuacji, gdy na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała. Środki procesowe mające na celu zagwarantowanie stronom ich praw winny być przez nie wykorzystywane w sposób właściwy, służący rzeczywiście realizacji tych praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2000 r., I CKN 64/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 227 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1998 r., III CZ 114/98, OSNC 1999, nr 2, poz. 42). Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania trzeba najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, wreszcie ocenić, czy pomimo zaistnienia tych przesłanek strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych warunków można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania.

W rozpoznawanej sprawie skarżący wiedzieli o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji z ponad miesięcznym wyprzedzeniem. Pełnomocnictwo swojemu dotychczasowemu pełnomocnikowi wypowiedzieli na cztery dni przed tym terminem. Nie przytoczyli jednak żadnych przesłanek wskazujących na to, że wskutek nadzwyczajnych lub innych niemożliwych do przewyżczenia okoliczności nie mogli uczynić tego wcześniej. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji – w świetle art. 214 § 1 k.p.c. – nie miał podstaw do odroczenia rozprawy w dniu 9 stycznia 2007 r. Sąd Apelacyjny wyrażając taką ocenę nie dopuścił się zatem obrazy art. 379 pkt 5 k.p.c.

Zamierzonego skutku nie mogły odnieść – rzecz jasna - także zarzuty naruszenia art. 217 w związku z art. 227 i art. 495 § 3 k.p.c., jako że i one podniesione one zostały wobec Sądu pierwszej instancji. Ich rozważanie przez Sąd Najwyższy ze wskazanych wyżej przyczyn nie było zatem możliwe.

Przechodząc do oceny zasadności podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego, za chybiony uznać należy podniesiony w jej ramach zarzut naruszenia art. 205 § 1 k.s.h.

Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że źródłem odpowiedzialności solidarnej pozwanej G. K.-Ś. za zobowiązania kredytobiorcy z umowy kredytowej nr (...) jest poręczenie weksla *in blanco* zabezpieczającego spłatę kredytu. Kwestia ważności umowy przystąpienia do długu przez pozwaną spółkę „P.(...)” w płaszczyźnie art. 205 § 1 k.s.h. dla odpowiedzialności poręczyciela wekslowego nie ma więc istotnego znaczenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącej spółki „P.(...)” Sąd Apelacyjny nie dokonał wykładni art. 205 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że przepis ten pozwala na uznanie za ważną czynności prawnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dokonanej z naruszeniem zasad jej reprezentacji. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pogląd taki nie został wypowiedziany. Sąd Apelacyjny wskazał natomiast wyraźnie, że wpis zmian w składzie zarządu spółki do Krajowego Rejestru Sądowego ma charakter deklaracyjny. Stanowisko to znajduje oparcie w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 67; z dnia 4 kwietnia 2000 r., V CKN 10/00, nie publ.; z dnia 25 września 2003 r., V CK 198/02, nie publ.). Nie ma zatem uzasadnionych podstaw do przypisywania Sądowi Apelacyjnemu zapatrywania, że prawidłowo podjęta uchwała w sprawie zmian w składzie zarządu staje się skuteczna dopiero od chwili ujawnienia tych zmian w Rejestrze.

Uznając za bezzasadny zarzut pozwanej spółki „P.(...)” kwestionujący ważność umowy przystąpienia do długu z uwagi na naruszenie zasady reprezentacji, Sąd Apelacyjny odwołał się do treści art. 14 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186) wskazując, że – w świetle tego unormowania - spółka ta, jako podmiot obowiązany do zgłoszenia wniosku o wpis zmian w składzie zarządu do Rejestru, nie może powoływać się wobec osób trzecich działających w dobrej wierze na dane, które nie zostały ujawnione w Rejestrze. Na dokonanej przez Sąd Apelacyjny ocenie ważności umowy przystąpienia do długu zaważyła zatem nie wadliwa wykładnia art. 205 § 1 k.s.h., ale zastosowanie art. 14 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Zarzutu naruszenia tego ostatniego przepisu skarżąca jednak nie podniosła.

Z przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych wynika, że w dniu 1 grudnia 2005 r. ogłoszona została upadłość kredytobiorcy obejmująca likwidację jego majątku. Zgodnie z art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.; dalej: „p.u.n.”), zobowiązania

pieniężne upadłego, których termin płatności świadczenia jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości. Sąd Apelacyjny uznał, że wskazana w przytoczonym przepisie wymagalność zobowiązania pieniężnego odnosi się nie tylko do upadłego kredytobiorcy i poręczyciela wekslowego, ale także do współdłużnika przystępującego do długu. Trafnie zarzucili skarżący, że z zapatrywaniem rozciągającym skutek wymagalności na współdłużnika upadłego nie można się zgodzić.

W piśmiennictwie panuje zgodne zapatrywanie, że - świetle art. 91 ust. 1 p.u.n. - wymagalność wierzytelności przysługującej wierzycielowi w stosunku do upadłego nie zmienia treści stosunku prawnego istniejącego pomiędzy wierzycielem oraz współdłużnikami. W konsekwencji przyjmuje się, że świadczenie pieniężne współdłużników płatne jest w terminie pierwotnym, wynikającym z treści zobowiązania. Skład orzekający pogląd ten aprobuje. Znajduje on oparcie zarówno w samym brzmieniu powołanego przepisu, jak i sposobie ukształtowania przez ustawodawcę wzajemnych relacji pomiędzy dłużnikami solidarnymi z uwzględnieniem z jednej strony zasady reprezentacji dłużników na korzyść dłużnika, z drugiej zaś – zasady względnej niezależności położenia każdego ze współdłużników. W myśl tej ostatniej, zdarzenia dotyczące tylko jednego z dłużników, niekorzystne dla niego (art. 372 k.c.), jak również jego działania lub zaniechania wywołujące taki skutek (art. 371 k.c.), nie mogą pogarszać położenia pozostałych dłużników.

Stojąc na gruncie tego zapatrywania uznać należy, że przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, iż należności z tytułu nie spłaconego kredytu stały się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości kredytobiorcy także w stosunku spółki „P(...)”, było następstwem błędnej wykładni art. 91 ust. 1 u.p.n. Wprawdzie Sąd ten stwierdził jednocześnie, że wypowiedzenie umowy kredytu dokonane po ogłoszeniu upadłości kredytobiorcy było skuteczne, jednak ostatecznie wymagalność zobowiązań z tego tytułu powiazał nie z tym konkretnym zdarzeniem, lecz z chwilą ogłoszenia upadłości kredytobiorcy. Zarzutem poważającym trafność tego stanowiska okazał się więc zarzut naruszenia art. 91 ust. 1 u.p.n.

Trzeba jednak zastrzec, że konsekwencją wskazanego uchybienia było jedynie wadliwa ocena zasadności powództwa wobec skarżącej spółki „P(...)”, wskutek uznania dochodzonego od niej roszczenia za wymagalne. Zarzut błędnej wykładni art. 91 ust. 1 p.u.n. nie mógł natomiast odnieść zamierzonego skutku wobec skarżącej G. K.-Ś., której odpowiedzialność wynika z poręczenia wekslowego. Jak trafnie podkreślił to Sąd Apelacyjny, poręczenie to pozostaje ważne nawet w sytuacji, gdyby zobowiązanie



wekslowe poręczonego z jakichś przyczyn (poza wada formalną) okazało się nieważne (art. 32 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 ze zm.). Skoro odpowiedzialność poręczyciela wekslowego jest oderwana od zobowiązania poręczonego, to poręczyciel ten nie może skutecznie podnosić zarzutu, że jego odpowiedzialność wyznacza treść pierwotnego zobowiązania.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>16</sup> i art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.